

Jak krasnal salon rozstawił

Wrocław jest miastem pełnym tajemnic i miejsc magicznych, wyjątkowych. Prowadząc tu działalność jest się więc zobowiązanym do zachowania tajemniczości, bo wymaga tego duch Wrocławia, miasta w którym historia, nawet ta nie tak odległa, żyje w dniu powszednim.



AGATA
WĘDZICKA

właścicielka
wrocławskiego
Salonu Urody
Kandara

Otwierając salon urody postanowiłam na jego straży postawić krasnala, by strzegł wszystkich przychodzących, a on stał się błyskawicznie dobrym duszkiem całego przedsięwzięcia. Krasnal Kandarek, tak mu na imię, dumnie zajął swoje miejsce z pierwszym dniem wielkiego otwarcia naszego salonu, przywitany przez zebranych tego dnia tutaj szampańskim toastem. Jest z nami w słońcu, w deszcz i upał, nie odpuszcza nawet w siarczyste mrozy. Przechodzący obok salonu błyskawicznie przyzwyczaili się do jego obecności, a pracownicy szyją mu nawet ubranka. W Święta Bożego Narodzenia Kandarek paradował w ubraniu Świętego Mikołaja. Czerwona czapa z białym pomponem wywoływały na twarzach przechodnych serdeczny uśmiech. Krasnal mruga do każdego, bo wie że jest częścią zespołu, który zaprasza na ulicę Zwycięską do Kandary po gwarantowaną satysfakcję. Z przyjemnością obserwujemy przechadzające się młode matki z dziećmi, których pociech nie można oderwać od Kandarka. Pierwszy Krasnal na ołtaszyńskim osiedlu, wzorowo wywiązuje się też z obowiązków, ponieważ nawet przypadkowa osoba, spoglądając na niego, zerka zaraz ku górze na nasz szyld. Czyż można wyobrazić sobie lepszą symbiozę! Kandarek sprawił, iż nasz salon urody stał się jednym z miejsc wrocławskich krasnalowych wycieczek, które już jakiś czas temu zyskały sporą popularność. „Szlakiem krasnali po Wrocławiu” wędruje nie byle przecho-

dzien. Zorganizowane grupy i zagraniczne wycieczki dla Kandarka to niemalże codzienność, z chlubą błyszczą i w flesztach pojedynczych odkrywców.

Krasnale stały się wizytówką Wrocławia w 1982 roku gdy pojawiły się na murach miasta namalowane przez słynną Pomarańczową Alternatywę w miejscach, w których na polecenie Służby Bezpieczeństwa zamalowano antysocjalistyczne hasła. Wrocławski krasnal stał się częścią, symbolem walki z systemem komunistycznym. Trudno było krasnala wsadzić do paki, więc był bardzo skuteczny. Zapominamy o wkładzie

krasnali w najnowszej historii naszego państwa, więc troszkę inaczej spojrzmy na wrocławskie krasnale, bo to nie tylko postaci z bajki. To także dobre duszki Wrocławia, które wspierały nas w ciężkich chwilach i wspierają nas teraz.

Zapraszam do Wrocławia i jego miejsc magicznych, często pokazywanych przez krasnale, na ulicę Zwycięską – poznać jednego z nich. Zapraszam także na stronę Pomarańczowej Alternatywy by przeczytać o chlubnej historii krasnali we Wrocławiu, bo rzeczy wielkie i małe wymagają czasami pomocy postaci z baśni. Krasnalowy szlak zaprasza.



Figurka krasnala przed Salonem Urody Kandara stała się nie tylko elegancką ozdobą, ale też magnesem na klientów i sposobem na wyróżnienie się.